

Wspomnienie

De Mono

Yeah- wspomnień czas, miłości czar.
De Mono- Cheeba- yeee..

Mimozami jesień się zaczyna,
Złotawa, krucha i miła.
To ty, to ty jesteś ta dziewczyna,
Która do mnie na ulicę wychodziła.

Od twoich listów pachniało w sieni,
Gdym wracał zdyszany ze szkoły,
A po ulicach w lekkiej jesieni
Fruwały za mną jasne anioły.

Mimozami zwiędłość przypomina
Nieśmiertelnik żółty - październik.
To ty, to ty, moja jedyna,
Przychodziłaś wieczorem do cukierni.

Z przemodlenia, z przeomdlenia senny,
W parku płakałem szeptanymi słowy.
Młodzik z chmurek prześwitywał jesienny,
Od mimozy złotej - majowy.

Ach, czułymi, przemiłymi snami
Zasypiałem z nim gasnącym o poranku,
W snach dawnymi bawiąc się wiosnami,
Jak tą złotą, jak tą wonną wiązanką.

Yeee.. Jah! Oryginalna dedykacja, dla miłości dedykacja!
Joł, to Cheeba, EastWest Rodzina- De Mono!
Ja dziewczyno myślami przy Tobie będę
Wspomnienia Tobie znajdę za każdym zakrętem.
Już do Ciebie pędzę na każdą komendę
Dla Ciebie jestem- te słowa miłości manifestem.
Przypominasz mi dokąd ja idę i kim jestem
Powracają wspomnienia z każdym Twym gestem.
W parku głos liści szelest, przypomina sobie Twój głos
Może ześle dobry los, by choć jeszcze.
Nam będę powtarzał to tak jak znam, odkąd ja Cię mam!
To wspomnień czar!

Eeeeeooooooooo!- eeeeeooooooooo!
Eeeeeooooooooo!- eeeeeooooooooo!
I E-E! - E-E!
O-O! -O-O
Heeejjj!